Nro. 23.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 29go Stycznia 1796.

Gazety.

HISZPANIA.

Przy Dworze naſzym wielka naſtąpić ma w krótce odmiana Miniſterium. Z rożnych wnoſząc okoliczności, daie ſię poſtrzegać, że Hiſzpania zamyśla ſzczerze o woynie; woyſka po oſtatniey Kampanii nie tylko że rozpuſzczone nie ſą, ale owſzem kompletuią ſię nadzwyczaynym wybieraniem rekrutów. De-

partamenta woienne w ciągłey teraz są czynności, i urządzenia ich zmierzaią do iak naytęższego uzbroienia siły. W *Cadix* wygotowane świeżo dwie flotty pod Admirałem *Don Solano*, *i Don Alava* odebrały nagły rozkaz od Dworu do niezwłocznego wyiścia pod żagle.

Do *Cadix* przybył tymi czasy okręt ieden woienny z wielu statkami przewozowemi, na których przypłynęli z brzegów Francyi ieńcy Hiszpańscy w przeszłey kampanii zabrani przez Republikanów; tych część znaczna stanie garnizonem w pomienionym Porcie.

Admirał Flotty Francuskiey, *Richery*, dowiedziawszy się o tym, że Anglicy z 7. okrętami liniow: i 3. fregatami czatuią od *Gibraltaru* na wyiście iego, umyślił postawić swe siły w takiem stanie, aby mógł wyiść na siły z nieprzyiacielem. Tym końcem każe wyporządzać 2. Fregatty i wiele Bryganttyn dawniey Anglikom zabrane, poczym wyidzie pod żagle.

Obywatel *Hermann* przedtym Jenerał - Konsul Francuski, przybył do *Madrytu* w charakterze sprawuiącego interesa Rzeczypospolitey, i stawiony był przed Xiążęciem *Pokoiu*. W krotce spodzie-

dziewaią się także przybycia Jenerała *Perignon* na Posełstwo Rzeczypospolitey Francuskiey przy Dworze Hiszpańskiem.

List Xięcia *Pokoiu* pisany do Admirała flotty Francuskiey, *Richery*, z okazyi popełnioney zdrożności Emigrantów, w następuiącey iest osnowie:

„ W odpowiedzi, którąmem dał na pierwszy list WćPana pod dniem 21. Października, względem wydarzeń, iakie go spotkały za przybyciem do *Cadix* z strony emigrantów, miałem honor oświadczyć WćPanu, iż przedsięwzięto już takowe prawidła, które potrafią uprzedzić rozerwanie wzaiemney przyiaźni panuiącey między poddanemi Króla Jmci Katolickiego, a obywatelami Rzeczypospolitey Francuskiey. Oświadczyłem razem, iż wydane zostały rozkazy do oddalenia reimentów emigrantskich z *Cadix*, i wyśledzenia dowodzców tego pokrzywdzenia, na iakie się WćPan słusznie uskarzasz. Powtarzam ieszcze raz, że ci ludzie nie uydą sprawiedliwey kary. Nadto zapewniłem WćPana, odpowiedaiąc na list pod 30. Października do mnie pisany, że oczewistość tey sprawy, żadnemi wybiegami zaćmioną nie będzie. Król Jmość niewątpi bynaymniey o szczé-

rych

rych i ſprawiedliwych poſtępkach Francuzów. Przekonany ieſt Monarcha o tym, że officyerowie i podkommendni flott Rzeczypoſpolitey, będą ſię iak naylepiey ſprawowali w portach Hſzpańſkich; przeto zapewnia im w wſzyſtkich ſwoich kraiach beſpieczeńſtwo i przyiaźń. „

Podpiſano *Xiąże Pokoiu.*

Dnia 25. Liſtopada przybyła do portu *Cadix* fregatta Królewſka z *Boenos-Ayres* obciążona 2,400,000. piaſtrów; w krótce ma także przybyć z *Lima* flotta od 17. okrętów z 8. mill: Piaſtrów.

HOLLANDYA.

Z *Hagi dnia* 2. *Stycznia.*

Oſtatnie dni roku zeſzłego zagroziły Rzeczypoſpolitey naſzéy niebeſpiecznem zerwaniem związku prowincyi. Dnia 29. Grudnia miano ſię naradzić oſtatecznie względem zwołania Konwencyi Narodowéy. *Overiſſel* ſkłoniło ſię dnia tego do ſtrony ſłabſzey i przeciwney Konwencyi, przez co ta ſtała ſię mocniey-

cnieyſzą; dnia atoli 30. po mocnych remonſtracyach i wyſtawianiu niebeſpiecznych wypadków, iakie wyniknąćby mogły z takowego rozdwoienia, przeważyła ſię znowu na ſtronę Konwencyiną. Wieczorem o godzinie 9. rzecz ta ukończoną zoſtała. Deputowani *Geldryi, Hollandyi, Utrechtu, i Overiſſel* odmieniwſzy dwa punkta inſtrukcyi dla zgromadzenia Narodowego, przyſtąpili do tey uchwały. To ſamo uczynili Deputowani od Stanów *Brabancyi Hollenderſkiey i Drenthe*; od *Gröningi* ſpodziewać ſię należy podobney powolności.

Żaden przedmiot w zgromadzeniu Stanów Jeneralnych roztrząſany nie był z taką żywością i przez tak długi przeciąg czaſu iak ten. Po kilkakroć wypadek był bardzo oboiętny; lecz nakoniec uchwała przyſzła do ſkutku. Podług tey Konwencya Narodowa nie iuż 4. lecz 18. Lutego ma otworzyć ſwoie Seſſye. Zwłoka ta dla tego uczynioną zoſtała, aby inne prowincye miały czas do namyślenia ſię, i przyſtąpienia do więkſzości. Dotąd *Zeelandya* żąda, aby ſamowładność ſzczególnych prowincyi utrzymaną była, a *Frieslandya* nadto ieſzcze chce, żeby Reprezentanci Naro-

do-

dowi nie względnie do ludności wybierani byli, ale do Prowincyi; tudzież, aby dla Konwencyi ustanowiona była przeciw waga. To ieżeli się stanie, tedy gotowe są przystąpić także do większości zdań.

Z Bruxelli donoszą: że *Niederlandy* do pożyczki 600. mill: liwrów, maią złożyć 70. mill: liwrów.

W ten moment odbieramy wiadomość, że areształowani PP. *Van der Spiegel* i Graf *Bentink Von Rhoon* przeszłey nocy z dawnego więzienia transportowani zostali; dokąd nie wiadomo.

Rozmaite wiadomości.

Król Pruski mianował Gubernatorem *Warszawy* Jenerała *Wendessen*, Kommendantem Jenerała *Rüts*, a Placmaiorem Półkownika *Brodowskiego*. Od Dworu Berlińskiego wysłani zostali témi czasy na Posłów, do Hiszpanii Hr. *Rhode*, do Portugalii Pan *Schladen*, do Szwecyi Pan *Tarrach*, do Danii Pan *Senft de Pilsach*. *Manheim* uwolniony został od Feldmarszałka *Wurmsera* od nałożoney Kontrybucyi. Rząd Francuski przy-

kła-

kłada wszelkiego starania do uspokoienia Szuanów w *Vendé*. Jenerał *Hoche* obiął naywyższą kommendę nad trzema armiami przeciw Szuanòm. Do Londynu przyszła wiadomość, że Francuzi od 9. Października do 1go Grudnia zabrali przy brzegach *Malaga* 44. okrętów Angielskich, a 20. Portugalskich.

FRANCYA.

Z *Paryża dnia* 3. *Stycznia*.

Drugi Zurnal tak mówi o pokoiu: „Ze Anglia gotowa iest traktować z nami o pokóy, łatwo się da wierzyć. Ale nie łatwo poiąć można, dla czego Anglia przedsięwzięła z nami wieść woynę. Francya, która odzyskać chciała swą wolność, z głębokiem zawsze była szacunkiem dla Narodu Angielskiego, i pragnęła stale zostać z nim w przyiaźni. W samym początku nawet wzięliśmy nie mało urządzeń z Konstytucyi Bretonow. Wnoszono sobie, że Francya naturalną znaydzie Aliantkę w Anglii przeciw sprzysiężonym nieprzyiaciołom wolności. Ale gabinet Londyński wolał się wyrzeć

nay-

naywiękſzych korzyści, iakieby był odniósł w handlu, i innych przedmiotach, i rozdwoił dwa narody, które ſię powinne były łączyć razem, wplątawſzy ie w okrutną, i niewidzianą dotąd woynę. Upadek naſzey ſiły morſkiey nie tak ſię przypiſać może nieſzczęśliwym dwom potyczkom, iako raczey zdradzie w poddaniu Flotty Toulońſkiey, i małey zdatności kommendantów Flotty Breſtcńſkiey. Mimo te nieſzczęścia, woyna na morzu dla Anglii bardzo była fatalną, a zdobyczy Kaprów naſzych zadały handlowi iey nayniebeſpiecznieyſzy cios, i ſprawiły nie mało bankructwa. Oſady naſze częścią były zawoiowane, częścią też ſpuſtoſzone; tym czaſem garſtka Francuzów wſkrzeſiła ſwym męſtwem ſławne niegdyś dzieła Filibuſtierów na Antillach. W oczach ogromney Flotty nieprzyiacielſkiey Republikanie odebrali na mizernych Barkach wiele wyſp, i puścili poſtrach, i zadumienie na reſztę.

Dalſzy ciąg w naſtępuiącym Nrze.